

SŁOWO

WILNO, Czwartek 22 czerwca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

FRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednopłytowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.
SZARKOWSZCZYZNA. M. Mindel, skład apte...
WOŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Pierwszy Kongres Dziennikarzy Katolickich w Rzymie

(WRAZENIA SPECJALNEGO WYSLANNIKA NASZEGO PISMA).

Dnia 3 — 6 czerwca r.b. odbył się w Rzymie Kongres Dziennikarzy Katolickich. Miał on charakter pielgrzymki jubileuszowej, w celu złożenia hołdu piśmiennictwu katolickiego Ojcu Świętemu. W Kongresie poszczególne państwa były bardzo nierównomiernie reprezentowane. Z Ameryki byli tylko poszczególni przedstawiciele; wielka odległość, duże koszty, oraz szczytowość terminu przygotowawczego, nie pozwoliły na przybycie pielgrzymów z państwa. Natomiast uwagę zwróciła obecność kilku Japonczyków, z których jeden nawet przypadkowo trafił na kongres, odbywszy pielgrzymkę na piechotę w ciągu dwóch lat! Z Anglii, Irlandii, Norwegii, Rumunii i t.d. byli tylko pojedynczy delegaci. Niemcy z powodu przeszkód politycznych, wywołanych rozterką na tle stosunku do hitlerizmu, reprezentowani byli tylko przez księży niemieckich, mieszkających w Rzymie. Zaznaczyć należy przy tej okazji, że rzekoma zgodność hitlerizmu z katolizmem manifestowana jest przez wikancelera von Papena za każdorazowym jego pobycem w Wiecznym Mieście, demonstracyjnym uczęszczaniem codziennie do Komunii św. Katolicka Austria, rządzona obecnie przez rząd nawskróś oddany Kościołowi, nie uczyniła wyjątku dla kongresu dziennikarzy katolickich, odmawiając konsekwentnie paszportów na wyjazd za granicę z powodu trudności walutowych. Tak samo postąpiła Czechosłowacja, w której wpływ obozu katolickiego na rządy jest minimalny. Brak było również Węgrów i Chorwatów prawie zupełnie. Katolicka Polska musiała się zadowolić pięcioma członkami, z których tylko dwóch (niższe podpisany i sympatyczny ksiądz z Poznania) przybyło z kraju, z powodu restrykcji paszportowych. Licznie były reprezentowane Holandia, Belgia i Szwajcaria. Imponujące liczbą były delegacje: francuska i hiszpańska, liczące po 60 członków zgórą. Tak samo liczna była delegacja włoska. Jej zastępa była jednak najmniejsza, gdyż składała się przeważnie z katolickich dziennikarzy rzymskich z pełnym składem „Osservatore Romano” na czele. Natomiast szczególnie wdzięczni jesteśmy tym kolegom za nadzwyczajną ich gościnność. Papieżowi, oczywiście przyczyniły tego nierównomiernego podziału kongresu na grupy narodowościowe były szczegółowo zreferowane przez prezydium zjazdu. Polska K.A.P. wyraźnie winę udaremnienia projektowanej liczniejszej pielgrzymki pisarzy katolickich z Polski przypisała rządowi polskiemu. Wobec analogicznych restrykcji paszportowych w tyłu innych państwach nie mogło to jednak zrobić ujemnego wrażenia.

Prezydium zjazdu składało się prawie wyłącznie z Francuzów. Oni to bowiem są inicjatorami i kierownikami „Fédération internationale des écrivains catholiques”. W ich rękach jest całe Prezydium. Oni jedynie oburzani, wkładają wysiłki na pracę cementowania międzynarodowej solidarności piśmiennictwa katolickiego. Ich to, szczególnie Francuz George'a, zasługa jest utworzenia ponadnarodowego i ponadpartyjnego forum, reprezentującego zgodne interesy dziennikarstwa katolickiego. Odpowiednikiem tego forum w poszczególnych państwach powinny być analogicznie skonstruowane przedstawicielstwa ogółu pisarzy katolickich. W rzeczywistości, niestety, często tak nie jest. W Polsce np. mało kto wie o istnieniu rzeszonej federacji i nikt prawie nie jest wtajemniczony w jej publiczną działalność. Przedstawiciel Polski w zarządzie federacji jest ks. prałat Zygmunt Kaczyński z tytułu kierownictwa Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej, lecz nie z ramienia zorganizowanego piśmiennictwa katolickiego. Jest to wyłącznie wią tegoż piśmiennictwa, które przecież obesało w styczniu m. in. tak licznie zjazd pisarzy katolickich w Warszawie. Wybrano wówczas komitet organizacyjny z profesorem Haleckim na czele; komitet ten jednak dotąd nie wyszedł ze stadium „organizowania się” i żadnego stałego przedstawicielstwa piśmiennictwa katolickiego w Polsce nie wyłonił. Działalność jego zamarta niemal zupełnie wkrótce po powołaniu go do życia. A przecież wyraz ponadpartyjnej solidarności piśmiennictwa katolickiego, byłby właśnie w obecnych warunkach tak niezmiernie potrzebny. W Rzymie wytknięto mi ten brak w sposób dość przykre. Katolicka Agencja Prasowa nie jest i być nie może organem piśmiennictwa katolickiego w Polsce, służy ona bowiem celom zupełnie innym. Obecny zaś jej

kierownik, jako przedstawiciel opozycji przeciwko rządowi, ma oczywiście trudności w dążeniu do wyrażania ogólnej opinii katolickiej, z powodu wiadomych zastrzeżeń katolików prorządowych przeciwko opozycyjnemu pojmowaniu przez ks. Kaczyńskiego stosunku Kościoła w Polsce do rządu Rzeczypospolitej. Zachodzi więc stałe „nieporozumienie”. To, co dyrektor K.A.P. uważa widocznie za konieczną obronę interesów Kościoła, w opinii katolików, zwolenników współpracy z rządem dla dobra Kościoła, uważane jest jako świadome, lub nieświadome dążenie do zaostreżenia stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem, w sferach zaś rządowych — za chęć sprowokowania „Kulturkampfu” w nadziei rozstrzygnięcia w ten sposób „walki o władzę w Polsce” na korzyść opozycji. To też stosunek władz naczelnych do osoby ks. Raczyńskiego, jest zdecydowanie negatywny. Niema wątpliwości, że wśród pisarzy polskich w świecie pisarzy, znalazłoby się osoby o dostatecznym autorytecie dla zapewnienia ponadpartyjnego charakteru ogólnopolskiej reprezentacji piśmiennictwa katolickiego!

Referaty i przemówienia, wygłoszone na zjeździe, poświęcone były głównie owojce działalności federacji, konieczności ściślejszego zespolenia pracy poszczególnych reprezentacji krajowych, potrzebie podniesienia poziomu naukowego i religijnego pisarzy katolickich, m. in. przez urządzenie zbiorowych kolekcji, zainteresowanie dla propagandy w prasie ofiarności na rzecz misji katolickich i t.d. Mówiono też o potrzebie stworzenia międzynarodowej agencji katolickiej, mogącej ułatwić walkę z monopolami publicystycznym, wrogich Kościołowi agencji prasowych. Referaty świadczyły wymownie o bardzo daleko posuniętej pracy federacji, o której w Polsce wiemy tak mało i z którą zupełnie nie umiemy współpracować nie mając nawet na to odpowiednio zorganizowanego i rozbudowanego organu. Federacja, zgodnie z życzeniami Watykanu, jest bezwzględnie wroga jakiegokolwiek łączeniu interesów partyjno-politycznych ze sprawami obrony Wiary. Tylko w stosunku do jednego państwa w Europie kongres stanął na stanowisku negatywnym, a mianowicie wobec Hiszpanii z powodu wyraźnego przesławiania Kościoła przez tamtejszy rząd republikański. Płomienna mowa delegata hiszpańskiego na kongresie wywołała powszechny entuzjazm i powszechny protest przeciwko metodom rządzenia socjalistyczno-masońskich władców Hiszpanii dzisiejszej.

Swoją charakter pielgrzymkowy podkreślił kongres wspólną Komunią w Katakumbach Priscilli, oraz wspólnymi procesjami do bazylik rzymskich, gdzie na grobach książąt, Apostołów, czy u stóp Matki Boskiej i na „świętych schodach” modlili się zebrani pisarze o bogostawieństwo dla swoich piór i swoich myśli. Wrażenie na zwiedzających kościoły rzymskie, niezrównane na ziemi, jest zawsze tak ogromne, że samo przez się wywołuje nastroje mistyczne. Również zwiedzanie ruin cesarskiej Romy głównie miało na celu złożenie hołdu pamięci męczenników chrześcijańskich, dla których najświętszym triumfem stał się fakt zamiany stolicy ich przeladawców na stolicę świata chrześcijańskiego, obecnie zaś zatknięcie krzyża na kwią męczeńską zroszonej arenie colosseum. Kulminacyjnym jednak punktem programu pielgrzymkowego był zbiorowy hołd Ojcu Świętemu na uroczystej audjencji w Watykanie. Adres w imieniu zebranych odczytał hr. Della Torre, nac. redaktor „Osservatore Romano”. Podawszy wszystkim uczestnikom kongresu, imiennie mu przedstawionym rękę do pocałowania, Pius XI wygłosił obszernie przemówienie na temat roli i znaczenia prasy katolickiej, przemówienie urozmaicone humorem, a pełne najgłębszych myśli, poczem wszystkim udzielił Apostolskiego Błogosławieństwa. Postawa Papieża, który pomimo podeszłego wieku nieustraszenie przyjmuje codziennie pielgrzymki z całego świata, zrobiła na wszystkich obecnych imponujące wrażenie, tem większe, iż z ust Namiestnika Chrystusowego padły nie tylko słowa — symbole religijnej miłości, nie tylko poważne wskazówki ecclesiae docentis, lecz i z całą energią i pewną zwycięstwą siłą wypowiedziane przestrogi ecclesiae militantis pod adresem przeladawców Wiary, dokonujących w Hiszpanii dzieła spustoszenia moralnego i materialnego. Słowa te, które z pod przeczudnych sklepień sal watykańskich pójda na cały świat, są dla

nas właściwym drogowskazem dla należytego pojmowania stosunku Kościoła do Państwa, Papież, jak wiadomo, życzyliwie zupełnie powitał republikę Hiszpańską, nie przywiązując żadnej wagi do formy rządów, mimo wygnania „jego katolickiej królewskiej mości”. Zgodził się bez oporu na usunięcie dygnitarzy kościelnych, do których rząd republikański nie mógł mieć zaufania. Nie oponował On nawet przeciwko aresztowaniu księży, o ile przyczyną represyj była ich działalność polityczna bez związku z interesami Wiary. Gdy jednak rządy republikańskie rozpoczęły przesławianie Kościoła, Papież wystąpił przeciwko nim z taką samą energią, z jaką wystąpiłby w analogicznych warunkach wobec jakiegokolwiek władzy innej, monarchicznej, demokratycznej czy dyktatorskiej. Klasycznym przykładem jest stosunek Ojca Świętego do faszyzmu włoskiego, z którym doszedł do porozumienia ponad głowami, a nawet kosztem katolickiej partii t. zw. popolari, przedstawiających pierwowzór ryzykownego łączenia interesów Kościoła ze względami partyjnopolitycznymi w najlepszej wierze.

Polska katolicka, acz nie była na kongresie pisarzy katolickich tak licznie reprezentowana, jak chciała i mogła, całem sercem brała jednak udział w tej zbiorowej manifestacji uczuć na rzecz Ojca Świętego i roku jubileuszowego. Papież, któremu nasz kraj zawsze był i pozostanie szczególnie drogim, wie o tem doskonale. Patrzy On na nas z wyżyn Piotrowego tronu, mając jedynie na względzie dobro Kościoła i Wiary, tak często nadużywane dla celów, nie z nim nie mających wspólnego. Marzeniem Jego jest udział nas wszystkich w Akcji Katolickiej, tej Jego „żrenicy oka”, dalekiej od „swarów i zatraty” atmosfery „walki o władzę”.

Adam Romer.

Likwidacja niemiecko-narodowego frontu

BERLIN. PAT. — Akcja władz politycznych przeciwko Frontowi Niemiecko-Narodowemu przybrała ostrzejsze formy. We Frankfurcie nad Odrą policja rozwiązała zgromadzenie, zwołane przez organizację niemiecko-narodowych z okazji 65-tej rocznicy urodzin ministra Hugenerga. Došlo do poważnych starć z hitlerowcami. Związki młodzieży niemiecko-narodowej zostały rozwiązane, a majątek ich skonfiskowany. Zarząd partii Hugenerga zwrócił się ze skargą do pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

BERLIN. PAT. — Na całym obszarze Rzeszy policja polityczna dokonała w dn. 21 bm. rano obławy przeciwko niemieckonarodowemu sztafietom bojowym, przeprowadzając w lokalach organizacji i w mieszkaniach członków rewizje.

W Berlinie, Bytomiu i szeregu innych miast sztafety zostały rozwiązane i zakazane. Policja twierdzi, że organizacje te

stanowią azylum dla byłych członków bojówek komunistycznych, które za ich pośrednictwem zaopatrywały się w broń i amunicję dla przygotowywania akcji wywrotowej. Równocześnie przeprowadzono rewizje w sekretariacie partii niemiecko-narodowej w Berlinie.

REORGANIZACJA STAHLHELMU.

BERLIN. PAT. — Likwidacja organizacji Stahlhelmu zatacza coraz szersze kręgi. W toku akcji likwidacyjnej rozwiązane zostały wczoraj przez władze również wszystkie oddziały Stahlhelmu na obszarze całej prowincji Nadrenskiej. Nadprezydent prowincji zarządził zamknięcie biur i schronisk Stahlhelmu oraz konfiskatę majątku organizacji. Likwidacji uległy nadto oddziały Stahlhelmu w Anhalcie. Prasa hitlerowska zapowiada reorganizację Stahlhelmu przez władze w postaci apolitycznych związków militarnych, które poddane być mają nowemu kierownictwu.

Unja Austrii i Węgier

LONDYN. PAT. — Wiadomości o inicjatywie włoskiej w sprawie unji personalnej pomiędzy Austrią a Węgrami, znajdującą w Londynie coraz szersze potwierdzenie. Z kół niemieckich nie zaprzeczają wiadomości, że wizyta premiera Goemboesa w Berlinie miała na celu uzyskanie zgody Hitlera na ten plan. — Unja personalna miałaby się dokonać przez powołanie Ottona Habsburga na połączony tron austro-węgierski.

Ze strony Małej Ententy podejmowana jest akcja ostrego oporu. Titulescu od był w dniu 21 bm. przed południem rozmową z Mac Donaldem, po której okazało się, iż Wielka Brytania odnosi się do projektów tych raczej życzliwie.

BUDAPEST. PAT. — Podróż premiera Goemboesa była — jak już wiadomo — przedmiotem obrad parlamentu węgierskiego. — Posłowie opozycyjni wytoczyli przeciwko podróży premiera szereg zarzutów politycznych. — Po przemówieniu przywódcy opozycji libe-

ralnej Rassay'a zabrał głos opozycjonista Zainlinsky, który oświadczył m. in., iż podróz Goemboesa czyni w kółach politycznych wrażenie, jakoby Węgry chciały zadać uderzenie w tyłu Austrii, walczącej bohatercko z Niemcami o swoją niezależność. Miejsce Węgier jest przy boku Austrii, nie zaś przy boku niemieckiego imperjalizmu.

Opozycjonista Gal oświadczył, iż podróz berlińska Goemboesa robi na zewnątrz wrażenie, iż Węgry stają za Niemcami, przeciwko którym zwraca się cała Europa. — W odpowiedzi na przemówienia posłów opozycyjnych zabrał głos premier Goemboes, którego słowa były często przerywane okrzykami na ławach opozycji. Goemboes oświadczył, iż jednym z celów jego podróży było wzmocnienie ekspozycji do Niemiec i wypowiedział szereg pochwalnych słów pod adresem kanclerza Hitlera i jego polityki. Gdy premier oświadczył, że kanclerz chce uprawiać politykę pokojową, na ławach opozycji rozległy się okrzyki: „A Austrija, a krwawe przesławianie przeciwników politycznych?” — „Samodzielność Austrii — oświadczył Goemboes — nie jest zagrożona, Węgry zaś obok przyjaciela włoskiego, będą miały także przyjaciela niemieckiego. — Premier oświadczył, iż nie myśli o ustąpieniu.

TELEGRAMY

W SPRAWIE PODATKU DOCHODOWEGO.

WARSZAWA. 21 b. m. (tel. wł.). — Urzędy podatkowe otrzymały wyjaśnienie Minist. Skarbu w sprawie ulg przy spłacie państwowego podatku dochodowego. Według tego wyjaśnienia, połowa podatku stanowiąca zaliczkę na poczet sumy określonej w zeznaniach musi być uiszczona odrębnie nie ratai.

KONFERENCJA Z KOMISJĄ PAPIESKĄ.

WARSZAWA. (tel. wł.) 26 kwietnia 17 i 18 maja oraz 16 — 20 czerwca r. b. odbyły się konferencje delegatów rządu z komisją papieską. Udział w obradach brał biskup Przewłocki, Sześćdziesiąt, Łukomski, Jasiński, Dyr. Departamentu Wyznań hr. Potocki, szef biura prawnego Rady Ministrów p. Peczowski i dyr. Państwowego Urzędu Kontr. Ubez. St. Korwin — Piotrowski.

PRZENIESIENIE DYREKCJI KOLEJOWEJ Z GDANSKA DO BYDGOSZCZY I TORUNIA.

WARSZAWA. (tel. wł.) Z Gdąńska doznoszą, że Dyrekcja Okręgowa Pol. Kolei Państwowych w Gdańsku wydziała oddział, w którym zaznacza iż wydział: handlowy, taryfowy, prawny, zasobów i sanitarny będą w sierpniu przeniesione do Bydgoszczy — reszta wydziałów oraz władze dyrekcyjnej będą przeniesione we wrześniu do Torunia.

DOLAR 7,17.

WARSZAWA. PAT. Przewidziana. — Tendencja dla dolara słabsza: Bank Polski płaci za dolary 7,17, za przekazywane i czeki 7,18, na rynku prywatnym dolary 7,22. Dolary złote 9,11 — 9,11 i pół, ruble złote 4,83 — 4,84.

PALENIĘ KSIAŻEK.

ESSEN. PAT. W Harnie odbyło się uroczyste spalenie książek w stosie, z udziałem przedstawicieli władz i młodzieży szkolnej. Burniszta miasta wygłosił — przy tej okazji przemówienie, w którym zaatakował socjalistów, podkreślając między innymi, że jeżeli hitlerowcy dotychczas nie powiesili, to mogą szybko to odróbić.

KATASTROFA KOLEJOWA.

SOFJA. PAT. W środę rano pociąg wiozący robotników z Radomira do Dupnicy, najechał w tunelu na wagonetkę. — Skutkiem zdarzenia 5 robotników zostało zabitych, a 13 odniosło ciężkie rany.

ZWYCIĘSTWO POLSKICH SZACHISTÓW.

FOLKESTONE. PAT. W 9-tej rundzie olimpijskiego turnieju szachowego — znacznie zwycięstwo odniosła drużyna polska, bijąc Danię w stosunku 3,5 do 0,5 punktów. W spotkaniu tem Tartakower, Frydman i Apel wygrali, a Regledziński zkończył swą partję na remis.

TURNIJE TENISOWE W WIMBLEDON

LONDYN. PAT. W środę rozpoczął się turniej tenisowy w Wimbledon. Organizatorzy dokonali postawienia najwybitniejszych zawodników. W grze pojedynczej gra postawiono: Willis — Moody, Jacobs, Krahwinkel, Jędrzejowska i cztery inne pnie.

Proces terrorystów ukraińskich

LWÓW. PAT. Po zamknięciu prze-wodu sądowego sformułowano i odczytano 16 pytań dla sędziów przysięgłych. Pierwsze 7 pytań idzie w kierunku zarzadzenia głównej odnośności do wszystkich oskarżonych.

8-me i 9-te dotyczą bezpośredniego udziału Maszczyka i Kuspisza w zbrodni zabójstwa i następnie ewentualnego udziału pośrednio Kuspisza oraz udziału innych oskarżonych w zbrodni zabójstwa. Ostatnie pytanie zaznacza Kowalików-nie ukrywanie Maszczyka.

Adw. Stamosolski, który jest obrońcą Maszczyka oraz w imieniu innych obrońców proponuje pytanie dodatkowe, które ma zmniejszyć kwalifikację polityczną — przestępstwa, celem zmniejszenia ewentualnej kary. — Trybunał odrzucił wniosek adw. Stamosolskiego i udzielił głosu prokuratorowi.

Oskarżyciel publiczny stwierdza we wstępie swego przemówienia, że proces dzisiejszy jest dalszym ciągiem rozprawy, jaka się toczyła w gruncie przed sądem domowym. Napad na poczęt w Grodsku miał cel wykopnąć przepięć pomiędzy obu narodami. Historia organizacji UON prowadzi po przez liczne miasta, miasteczka, i wsiwie, gdzie dopuszczono się mordów i napadów rabunkowych, wzięcie przez liczne emigracje, na które rzych spoczywają ofiary terronu. Sędziowie przysięgli nie powinni się mścić za tę zbrodnię. Niesłuch będą ohywatelami, którzy sądzą na podstawie nagromadzonych dowodów. Akty zemsty pozostawiaj tamtej stronie, bo to jest metoda. Omówiwszy działalność UON prokurator w konkluzji stwierdził, że sam fakt przynależności do UON ma być podlegającym pod pojciecie zdrady siłom.

Na tem rozprawę odroczone.

Wszechświatowa Konferencja Gospodarcza

STANOWISKO AMERYKI.

NOWY YORK. PAT. — Prasa donosi, że z chwilą przyjazdu prof. Molley'a do Londynu, stanowisko delegacji amerykańskiej będzie bardziej nieugięte. Prezydent Roosevelt także będzie naciskał na światową zwyżkę kursów papierów handlowych. Kola rządowe uważają, iż nadzedł odpowiedni moment dla podniesienia cen, wzmocnienia robót publicznych i rozszerzenia kredytu za pośrednictwem banków centralnych. Są to zarządzenia, które odpowiadają wewnętrznemu programowi odbudowy finansowej i ekonomicznej Stanów Zjednoczonych. Jeżeli Europa nie przyłączy się do tego programu, to Stany Zjednoczone same będą dążyły do jego urzeczywistnienia. Dalej donoszą pisma, że aczkolwiek Stany Zjednoczone są przeciwne ewentualnemu odroczeniu konferencji, to jednak zgodziły się na to odroczenie, jeżeli dotychczas tego będzie większość. W Nowym Yorku otrzymano wiadomość, że Francja być może wycofa się z konferencji. Sądzą, że przy-

jazd prof. Molley'a wyjaśni sytuację w łonie delegacji amerykańskiej, która spotyka się w kraju z pewną krytyką ze względu na swą nieustępliwość.

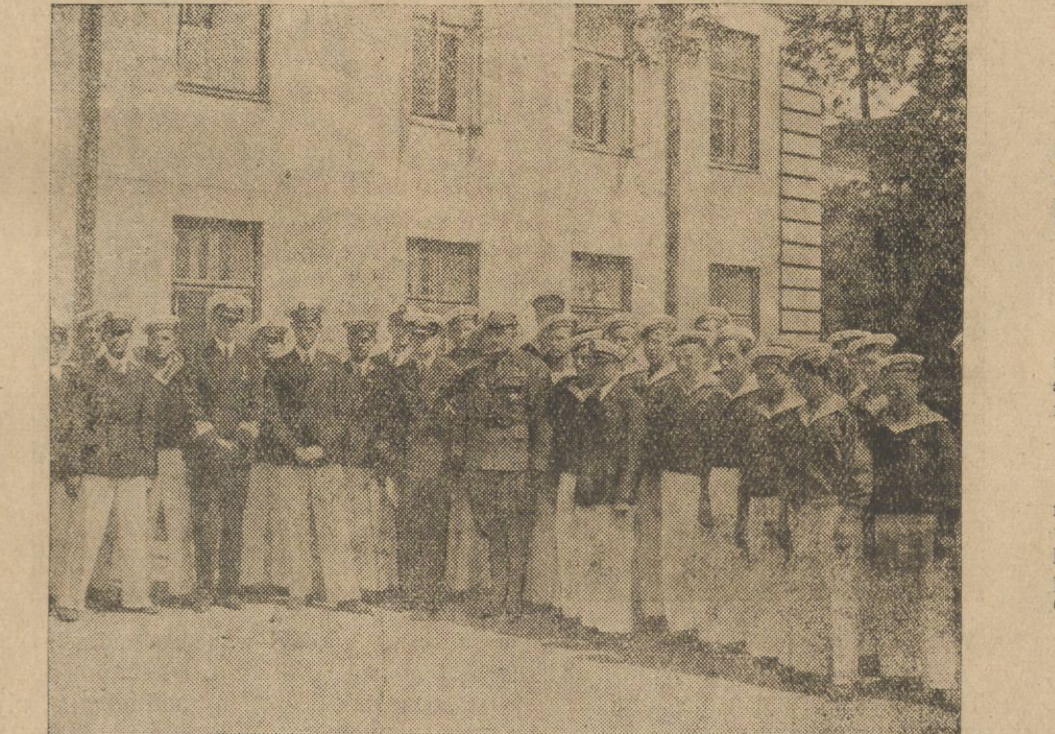
WNIOSKI DELEGATÓW.

LONDYN. PAT. — Propozycja delegata kubańskiego, o której wspomina poprzednia depesza, zaleca także nieudzielanie subwencji na cele produkcji i eksportu cukru oraz niepodnoszenie cel na cukier ponad 70 procent ad valorem.

Delegat włoski Beneduce w imieniu Włoch zaleca skuteczniejsze wykorzystanie kredytów, będących do dyspozycji w celu ożywienia stosunków handlowych. Delegacja włoska podziela opinie delegacji angielskiej co do konieczności współpracy między bankami centralnymi i wierz w powrót do systemu monetarnego, opartego na złocie.

Delegat Francji Bonnet, apelując do zebranych, by kierowali się względami praktycznymi, zaznaczył m. i.: „Chcemy, abyście panowie doszli do konkretnych

Sztafeta węglowa marynarki wojennej



W tych dniach przejechała przez Warszawę sztafeta węglowa harcerzy morskich, wioząca bryły węgla z Katowic do Gdyni. Celem sztafety była propaganda bezpośredniego połączenia miejsca produkcji z portem polskim. W czasie przejazdu przez Warszawę członkowie sztafety przyjęci byli przez szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej, kontradmirała Świrskiego.

Austria zwalcza Hitlera

WIEDEN. PAT. — Rząd wydał nowy 3-miesięczny zakaz sprzedaży ulicznej i noszenia do domów dzienników narutowo-socjalistycznych.

TERROR W WIEDNIU.

WIEDEN. PAT. — Prasa stwierdza, że zamachy dynamitowe w ostatnich dniach dokonywane są przez tę samą grupę terrorystyczną, która przed paru miesiącami wykonała zamach przy pomocy bomb z gazami związanymi na dom towarowy Gerngrossa.

Aresztowanie księdza

BERLIN. PAT. — Hitlerowski „Reinfront” donosi o wystąpieniach przeciwko duchowieństwu katolickiemu w Palatynie, w miejscowości Landau. Policja rozwiązała zebranie księży katolickich. Jeden z proboszczów został aresztowany i przewieziony do więzienia w Ludwigshafen.

SILVA RERUM

SPRAWY PSIE POD PSEM.

Kiedyś na łamach naszego pisma pisało się o sprawach psich „pod psem”. Opowiadano wówczas o tem, jak pewna grupa pomysłowych osób zorganizowała wystawę psów na pokazie... drobiu i zwierz futerkowych. Panowie ci wystąpili w roli organizatorów, wystawców i sędziów obdarowali siebie i swoich przyjaciół psiami medalami, przyznali kilka nagród za psy wcale niewystawione, a wreszcie rozesłali listy pochwalne pod firmą Wil. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych, które żadnego udziału w organizowaniu wystawy nie brało!...

Zdawałoby się, że wileńskie popisy pomysłowych miłośników psich odznaczeń są czemś niezwykłym, tem bardziej, że do tej „pracy” zostały wciągnięte nawet jednostki skądinąd poważne i ozdobione naukowymi tytułami — (jest nawet jeden docent USB). Ale oto ze Lwowa dolatuje głos protestu:

Gazeta Lwowska (160):

Komisja sędziów podzieliła się na dwie grupy: do pierwszej premijując psy wileńskie, a więc wyżyły, foxy, jamniki, spaniele i charty należał p. generał Marjański, p. Garapich, p. hr. Mniszek i p. Trybunski, w drugiej premijując wszystkie inne rasy p. Czerni, p. Krosinski i p. Lewandowski. Z premijowaniem było coś nie w porządku. Po długiej naradzie postanowiono premijować psy nie podług uzyskanych punktów, a poszczególne psy w sposób praktyczny wszędzie zagranicą, ale „po naszymu” — „na oko”, po drugie premijowali psy panowie, nienależący do tej komisji, jak p. Petraszewski, który nietylko targował się o premie zaswoje psy, ale deprecjonował cudze przed komisją, jest to więcej, jak niewłaściwe. Po trzecie czem sobie wytumaczyć można, że pies stary „Budrys” dostał przed tą samą komisją zeszłego roku srebrny medal, tego roku znowy za gryfiony brukselskie, tego roku za te same srebrny medal. W innym wypadku właściciel śmiał się w kulak, że dostał tytuł medal za psa źle postawionego na przodzie ze zła pierś, a badanego jednym słowem „dziękuję”. Prawda, że był jak patyk chudy, ale kulaty.

Lwów jest niezadowolony z działalności komisji. Lwów protestuje. Szczęśliwy Lwów!... Mybysmy tutaj tylko podziękowali za taką komisję. Bądź co bądź, była ona podzielona na dwie grupy, — a nie tak, jak w Wilnie, była uniwersalna. Nie należał do składu sędziów wystawcy, a u nas tak właśnie było. Wreszcie we Lwowie nie odznaczano nagrodami psów niewystawionych: u nas prawie połowa odznaczonych psów nie figurowała w katalogu i nie była obecna na wystawie. — tylko jedno mamy wspólne ze Lwowem: kwalifikowano psy „na oko”...

Kurjer Poranny (167) porusza inną psią sprawę, a raczej psie zmartwienie z powodu zakazu przewożenia tramwajami tych „najwierniejszych przyjaciół człowieka”, którym człowiek nie zawsze odplaca wzajemnością:

Pocziwa jakaś paniusia wsłada z pocziwym piśkiem, nie większym od torki.

Dramat! Nie wolno. Chce pani jechać na zolborza, to bierz pani dla psa słaścizara, albo benzynę. Jeszcze by tego brakowało, żeby tu miejsce zajmowały kundle...

— No a ta obywatelka, to chyba płaci za trzy bilety? Śmieje się do pani z piśkiem chudy kolejarz.

Nie. Obywatelka płaci jeden bilet i zamijuje sobą i drobnymi pakunkami, trzy dosłownie miejsca na podłużnej ławce. Pieszkowi zaś, trzymanemu na kolanach, nie wolno. Ma siedzieć w wiecznym wiewieniu w domu, sam i miejsc o Dniu Dobroci, który u dmi trwa tylko... je jedną w roku godzinę.

No, i jak tu poradzić na te psie sprawy „pod psem”?... Lector.

Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1-go lipca r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

Zamek Dolny w Wilnie

Zabytki przeszłości, które zdołały ożyć się czasowi, są bogatą księgą dziejów lat dawnych. Są jednak w tej księdze także i strony zniszczone całkowicie lub częściowo.

Badacz, historyk ma tu wdzięczne pole do pracy. Z drobnych fragmentów, śladów i resztek, odtworzyć realną wizję przeszłości, uzupełnić brakujące części wielkiej księgi dziejów — to zadanie niełatwa erudycji i wnikliwości wymagające.

Takim odczytywaniem, odcyfrowywaniem pozostałych resztek dla rekonstrukcji całości niezbędnych — są prace wykopaliskowe.

W Cieleńniku, tuż za Bazyliką, od sze regu tygodni trwają planowe poszukiwania, raczej badania fundamentów dawnego kościoła św. Anny.

Kościół ten, przez Zygmunta Augusta na część królowej Barbary imieniem jej świętej patronki nazwany, znajdował się w obrębie murów zamkowych i wchodził w skład całości zabudowań pałacowych.

Ks. dr. Sledziński pisząc swą pracę o dawnym kościele św. Anny (św. Barbary), przystąpił na własny koszt do zbadań fundamentów w terenie. W ten sposób mielibyśmy ustaloną topografię tej części zamku. Na dobrą sprawę, należałoby skorzystać ze sposobności i zache-

„ŚWIĘTO MORZA”

Komitet Wykonawczy Ligi Morskiej i Kolonjalnej rozesłał do prasy biuletyn z dnia 20 b.m., w którym m. in. tak zarysowuje program ramowy obchodu „Święta Morza”:

Komitet Wykonawczy „Święta Morza” opracował program ramowy tegorocznego obchodu.

Dnia 28 czerwca odbędzie się uroczystość wianków, poczem ulicami miast i miasteczek wyruszą capstrzyki wojska, oddziałów Ligi Morskiej i Kolonjalnej, oddziałów przysposobienia wojkowego organizacji społecznych i byłych wojskowych.

W dniu 29 czerwca o godz. 10-tej rano biciem dzwonów rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo we wszystkich świątyniach, poczem zgromadzeni udadzą się pochodem na zgóry ustalone miejsce, gdzie odbędzie się masowe akademie pod gołym niebem.

Uchwalone manifestacyjne rezolucje będą dostarczane do Warszawy sztachetami. Jednocześnie odbywać się będzie zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej i Fundusz Akcji Kolonjalnej.

W godzinach popołudniowych odbędzie się zabawy ludowe, regaty na rzekach i jeziorach oraz uroczyste przedstawienia.

Z przyjemnością stwierdzamy, że pomysł uczenia poległych w walkach o wolność Polski zapomocą gwizdu został zaniechany. Nasza dzielna policja nie będzie zmuszana do bezmyślnego gwizdania! A my — do słuchania gwizdów. To jest dobre.

Ale ze smutkiem należy zaznaczyć, iż pomysł przeniesienia tradycji świętojańskich na dzień św. Piotra i Pawła, został jednak zachowany!

Capstrzyki i pochody odbędą się po uroczystości wianków. Więc albo to się stanie późno w nocy, albo też wianki będą puszczane w dzień!...

Tak czy owak wianki na Piotra i Pawła są pomysłem zbyt oryginalnym, aby mocno nie raził!

Eugenja Kobylińska
Świat w szkole
pamiętnik nauczycieli

Książka ta wyszła już z drukarni LUX i jest do nabycia w księgarniach wileńskich. Cena główny w księgarni św. Wojciecha Cena zł. 3 50 gr.

Taniej niż kartofle

Nie można powiedzieć, żeby Arabowie byli dla Żydów najlepszymi sąsiadami. Oto choćby parę przykładów:

— W Polsce sady należą do Polaków, uprawiają je Polacy, ale handel owocami oddano z dawna Żydom. W Palestynie sady pomarańczowe zakładali i posiadają przeważnie Żydzi, oni też w nich pracują. Ale pomarańczami handluje... Arabowie.

Wielbił jest to takie zwierzę, które — w Palestynie hodują tylko Arabowie. Żydzi mówią, że im się nie opłaca. Być może. Arabowie od Gazy do Damasku twierdzą jednogłośnie, że Żydzi nie potrafią. Każdy wielbił w ich ręku — zdychał na amen.

Żydzi są pełni uznania i podejrzeń wobec talentów handlowych swych pobratymców i wrogów. Słusznie. Jeden Żyd opowiadał mi tak:

O, proszę pana, Arab, on jest mądry, on jest chytry! Niech pan postucha: Jeden Żyd chciał kupić kartofle. Więc on nie poszedł kupować w Tel Awiwie, bo tam Żydzi więc drożej, poszedł do Jafy, myślał że u Araba utarguje. No i kupił cały worek kartofli, tanio kupił. Wracą do domu zadowolony — wysypuje — a tu w worku tylko na górze były kartofle, a pod spodem — same pomarańcze. Tak go oszukano!

Trzeba wiedzieć, że kilo kartofli bywa do czterech razy droższe niż kilo pomarańcze... Szczęśliwy kraj!...

Rozruchy w dwóch powiatach

WARSZAWA. PAT. — W kilku gminach powiatu ropczyckiego i rzeszowskiego zaznaczyła się od pewnego czasu gorąca agitacja napływowych elementów komunistycznych i skrajnie lewicowych, której przejawem były ostatnio sygnalizowane zajścia na terenie gminy Grabiny, pow. ropczyckiego.

Agitacja ta m. i. wyrażała się w rozrzuconiu dość znacznej ilości ulotek podburzających, o treści antypaństwowej oraz w podejmowanych przez agitatorów próbach pociągnięcia bardziej nieświadomionej ludności do aktów terroru i samowoli, jak rabowanie sklepów, wyrębu prywatnych lasów itd.

Ludność w olbrzymiej swej większości odniosła się wrogo do zbrodniczej agitacji i w całym szeregu wypadków dokonała nawet na agitatorach samosądów, oddając ich w ręce władz.

Energiczna akcja władz, zmierzająca do zlikwidowania i wytopienia tej agitacji doprowadziła w ciągu 48 godzin do wykrycia i aresztowania prawie wszystkich agitatorów i podżegaczy, którzy zostali już przekazani władzom sądowym.

Akcja władz bezpieczeństwa przy czynnym udziale świadomego włościanstwa przeprowadzona została naogół bez poważniejszych incydentów. Jedynie tylko w Medyce Łęczyckiej pow. rzeszowskiego i w gminie Nockowa, powiatu ropczyckiego doszło do użycia broni przez policję.

W Medyce Łęczyckiej znaczna grupa podburzonych osobników pod wodzą agitatorów, próbowała dokonać wyrębu części lasu prywatnego. Policja udaremniła grabież, wzywając do spokojnego rozejścia się. W odpowiedzi banda rabusiów obrzuciła policję kamieniami i oddała do niej kilkadziesiąt strzałów, raniąc 6 posterunkowych i ciężko raniąc komendanta posterunku PP w Jasionce, Rejmana. Rejman niebawem zmarł. W wyniku starcia 3 uczestników rabunku zostało za bitych. Tium został rozproszony. — Przywódców aresztowano.

W gminie Nockowej doszło do starcia między oddziałem policyjnym a grupą wywrotowców, którzy usiłowali odbić aresztowanych i obsypali policję strzałami. Policja nie dopuściła do odbicia aresztowanych, przyczem w obronie własnej zmuszona była użyć broni. Sześciu napastników zostało zabitych. Kilku policjantów odniosło rany. Część napastników schwytano, reszta zbiegła.

Obecnie na terenie powiatów obydwu

U stóp historycznego monumentu

Taka już nasza natura, że zwolna rzecz każda, nawet najpiękniejsza, powszedniej. Tak też oswoili się Żydzi z okazałym Pomnikiem Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu. — Niejeden z mieszkańców Poznania, przechodząc ulicą Wjazdową, nie poświęca już szczególnej uwagi wspaniałemu Pomnikowi.

Inaczej przyjeździ. Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa budzi i przykuwa ich uwagę. W ostatnich dniach pewna grupa zamieszkałych trwała długi czas w oglądaniu Pomnika i skupieniu duchowym u jego stóp. — „Jak by to ładnie było — odezwał się pod koniec pewien głos — gdyby ściany attyki, noszącej napis: „Sacratissimo Cordi — Polonia Restituta” — pokryte zostały herbami wszystkich ziem polskich, a ściany bocznych przejść herbami znacniejszych miast polskich, bo cała Polska pomnikiem tym głosi swą wdzięczność Bogu za wskrzeszenie Ojczyzny”.

Uwaga ta, aczkolwiek w tej chwili nieaktualna, świadczy wymownie, jak bardzo ten pomnik poznański odpowiada intencjom narodu, i chyba usprawiedliwia ponowny gorący apel do wszystkich Polaków o ofiarę na resztę niepokrytych jeszcze kosztów budowy Pomnika.

Ofiary na ten cel przyjmują administracje wszystkich pism polskich lub też nadsyłać je można Komitetowi Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69 m. 7 za blankietem PKO na konto czekowe Nr. 207.470.

POPIERAJCIE L.O.P.P.J

nych przez Rosjan miało swój cel. Dążono do niego uparcie i wytrwale. Między innymi pozostałe zabudowania Zamku dolnego koło Katedry, u wylotu ul. Zamkowej zniszczone doszczętnie. K w kwietniu 1837 roku na pustem polu stała tylko sama Katedra.



Wygląd Zamku dolnego według miedziorytu Hohenberga z XVI w. (z atlasu Brauna)

Tem większe znaczenie ma dzisiaj dokładne odtworzenie stanu budowli zamkowych.

Wiek XVI czasy Zygmunta Augusta, były, jak już powiedziano wyżej, okresem największej świetności Zamku. Lo-

spokój i bezpieczeństwo zostało w pełni przywrócone. Okoliczna ludność masowo zgłasza się do władz, wypowiadając potępienie dla podżegaczy i ich zbrodniczej agitacji oraz ofiarując pomoc i współdziałanie.

Przyp. Red. Mamy wrażenie, że w rozruchach obok agentów tych, którzy z nami podpisują pakt o nieagresji, — współdziałali także agitatorowie rodzimych stronniotw wywrotowych, w innych miejscach wzniosło występujących w obronie parlamentu, praworządności, autonomii uniwersyteckiej itd.

Nota amerykańska do Francji

PARYŻ. PAT. — Treść noty rządu Stanów Zjednoczonych do rządu francuskiego w sprawie czerwcowej raty długu wojennego jest następująca:

Rząd Stanów Zjednoczonych potwierdza odbiór noty rządu francuskiego, wyjaśniającej stanowisko Francji w kwestii płatności długu w dniu 15 czerwca br. — Rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza, że rząd francuski nie wywiązał się ani w całości, ani też częściowo w oznaczonym

terminie z zobowiązania, będącego wynikiem układu, istniejącego w kwestii długów między rządem francuskim a rządem Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych musi z całkowitą szczerością zwrócić uwagę na zagadnienia, które powstają wskutek niespłacenia przez rząd francuski raty z 15 grudnia 1932 roku, co nie było zdecydowane i nawet przedyskutowane przez oba rządy.

Kto wiatr sieje, zbiera burzę. — Należy żyć sobie, aby władze najkategoryczniej strzeliły tego rodzaju zamieszki w zarodku. Wszelka pobłażliwość byłaby tu nie na miejscu, bo słabość przy początkach rozruchów straszenie mści się później i nieproporcjonalnie większej ilości ofiar wymaga. q. m.

Wizyta kontrtorpedowców angielskich

GDYNIA. PAT. — W dniu 21 bm. o godzinie 8 rano zawinął do portu gdynińskiego dwa kontrtorpedowce angielskiej marynarki wojennej: „Venezia” pod dow. kom. por. Crewe Read i „Vice-Roy” pod dow. kom. Day.

Na spotkanie kontrtorpedowców wyjechał oficer komplementacyjny dowództwa floty. — Okrety angielskie stanęły przy nabrzeżu Wil-

sona w basenie Prezydenta.

GDANSK. PAT. — W dniu 21 bm. o godzinie 8 rano zawinął do portu gdańskiego brytyjski kontrtorpedowiec „Kempenfiel”. Znajdujący się w porcie kontrtorpedowiec R. P. „Kujawiak” wysłał na powitanie okrętu wojennego oficera komplementacyjnego. To samo uczynił Senat, delegując kapitana policji Hauschulza

Poszukiwania Matterna trwają

MOSKWA. PAT. — Sowieckie radiostacje polarne otrzymały rozkaz współdziałania w poszukiwaniach zaginionego lotnika amerykańskiego Matterna.

O mistrzostwo Europy w szabli



W Budapeszcie odbywały się przez kilka dni międzynarodowe zawody o mistrzostwo Europy w szabli. W zawodach tych uczestniczyła też grupa polska. Polacy w starciu z Jugosłowianami odnieśli piękny sukces w stosunku 11:5.

Na zdjęciu naszym (u góry) widzimy członków ekipy polskiej, na zdjęciu dolnym Polaka Segdę walczącego z Jugosłowianinem.

W WIRZE STOLICY

OLIMPIADA W FOLKESTONE.

Niestety, przewidywania nasze sprawdzają się w zupełności — reprezentacja nasza z punktu źle ruszyła ze startu i ani przez chwilę nie prowadziła. Po sześciu rundach jesteśmy na 4-tym miejscu, wszystko przemawia za tem, że i tę lokatę, jeśli utrzymamy, to z największą trudnością.

Brak Rubinsztejna jest luką nie do zapalenia. Tartakower nie może sam podoleć. Dotychczasowe wyniki brzmią:

Ze Szkocją 3½:½, z Francją 2½:1½, z Belgją 2½:1½, z Ameryką 1:3, z Lotwą 2½:1½, z Anglią 2:2.

Wszystkie sześć meczy grał Tartakower na pierwszej szachownicy — wygrał z Francją (Alechin!!!), Lotwą i Anglią, zremisował ze Szkocją, przegrał z Belgją i Ameryką. Tartakower zatem na najtrudniejszej pozycji zdobył 3½ punkta.

Regedziński źle zniósł podróz morską, czy też zanadto się wypompał turniejem eliminacyjnym, w którym zajął pierwsze miejsce — dość, że w Folkestone gra fatalnie. Z Francją przegrał sromotnie na II-jej szachownicy, z Lotwą zremisował na IV-jej.

Zastępuje stałe Regedzińskiego na II-jej szachownicy Frydman, który jest w nadspodziewanie dobrej kondycji: zarobił 3½ punkta w 5 partjach. Dwie wygrał, trzy zremisował. Appel występuje pierwszy raz zagranicą i gra nieźle. Przedydziłono mu III-cią szachownicę — wygrał dwa razy, dwie partje zremisował, jedną przegrał.

Makarczyk na IV-jej szachownicy przegrał raz — z U.S.A. wygrał 2 razy, zremisował 3 partje.

Uderza różność punktów, zdobyta przez naszych reprezentantów: 3½ — 3 punkta! Ale jest olbrzymia różnica w wartości tych punktów, Tartakower zdobył punkty na Alechinie, Sultan Khanie, Matkinsowie — wszystko graze pierwszorzędnym, znani na świecie; Frydman na II-jej szachownicy jeszcze na tegich przeciwników, natomiast Appel i Makarczyk miernoty, których nazwiska nic nie mówią. Jeśli zatem można stwierdzić, iż Tartakower spełnia swą rolę doskonale, Frydman dobrze, to trzeba zaznaczyć, że Appel i Makarczyk wręcz słabo. Robią za mało punktów! Ich remis z miernotami grzebią nasze szanse.

Stany Zjednoczone pewnie zmierzają do powtórnego zdobycia puharu. Marschall i Kaszdan wsparci przez przyzwyczajonych trzecich i czwartych, tworzą drużynę tratującą wszystkich. W polowie turnieju już odsunęli się o 4 punkty od drugiej z kolei Austrii, nigdy nieczyja supremacja nie była tak widoczna. Czesi obecnie na 3-ciem miejscu zapewne nie dadzą się nam wyprzedzić.

System punktowania jest stanowczo głupi. Zwycięstwo na I-szej szachownicy daje jeden punkt — tyleż co na IV-jej. Niestuszenie, bo przecie Tartakower, by wygrać z Alechinem, musiał stanąć na poziomie, bez którego Makarczyk może łatwo wygrać wszystkie swe spotkania. W sporcie w zawodach drużynowych I-cie miejsce jest zawsze oficjalnie punktowane niż II-gie, te z kolei niż II-cie. Zasady tę należałoby koniecznie wprowadzić i do szachów.

Karol.

Lethiner bije rekord światowy Kusocińskiego

HELSINGFORS. PAT. Wczoraj — w Helsingforsie odbył się bieg na 3 km., w którym startowała słynna trójka długodystansowych biegaczy fińskich z zamianarem pobicia światowego rekordu Kusocińskiego na tym dystansie.

Próba pobicia rekordu powiodła się. W biegu zwyciężył Lethinen mając wynik 8 min. 19,5 sek., lepszy od rekordu światowego, będącego w posiadaniu naszego biegacza Kusocińskiego. Drugim był Iso Hollo w czasie również lepszym od rekordu, mianowicie 8 min. 19,6 sek.

JESTESMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMO DZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

Dalej w kwadrat zbudowane, leżą stajnie królewskie, a za nimi ogród zamkowy.

Ku Wilji na północ od Katedry, stoi osobny budynek: jest to t. zw. Pałac Miłodej Królowej. Za nim ogród i mur, a jeszcze dalej za drogą, ogrody Radziwiłłowskie, gdzie labędzie i słowiki były świadkami królewskimi, idylli.

Między Katedrą i Arsenalem, czyli na północny wschód od Katedry, wznosi się niewielki, o dwóch wysmukłych wieżyczkach kościółek św. Barbary.

Tutaj właśnie prowadzone są obecnie prace wykopaliskowe, które mogą być bardzo ważnym dowodem na ustalenie topografii Zamku dolnego.

Trzeba bowiem wiedzieć, że dawne plany i stychy (jak np. załączony są ściśle. Prócz błędów rysunkowych, mają one sporo dowolności, jak np. przedstawianie budynków, zmiana położenia muru i t.p. Teoretycznie zostały błędy te dostrzeżone i wytknięte. Jednak stwierdzenie stanu rzeczy w terenie ma tu wartość pierwszorzędna.

Dlatego wykorzystać należy poczynione już odkrycia w Cieleńniku i w miarę możliwości rozszerzyć je na większą skalę.

Obszar między Katedrą, Górą Zamkową i Wilją jest pełen cieni minionej świetności.

W szarym trudzie codziennej dzisiejszości, oświeś się myśl, silniej zabije serce, gdy przeszłość urokiem swym prze-mówi. Tad. C.

W pogoni za dwoma zajęciami

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„SKIPPY” — „PAN”

I.
Zjazd gospodarzy B. B. roztrząsał wami, z których stowarzyszeniu leży poprawa katastrofalnego stanu w jakim znajduje się przemysł i handel a szczególnie rolnictwo.
Kładziono silny nacisk na rozwój indywidualnej pracy, co by oznaczało znalezienie tak dotychczas popieranej pracy kolektywnej, t. j. współdzielczej a szczególnie nawrotu od etatyzmu niezmiernie kosztownego a wyzyskującego uprzywilejowane monopolistyczne stanowisko, przez co pozabawia się pola działalności przedsiębiorczych jednostek a skarb dochodu bezkosztowo.

Pan dyrektor Starzyński wypowiedział poglądy, których nie tylko podzielić nie możemy, ale które wydają się nam jak gdyby nie skonfirmowane. Powiedział on, że folwark do 50 h. daje netto 6 i pół proc. dochodu od wartości, zaś większe 6 i pół proc. O ile pamięć mnie nie myli, o 50 lat uchodziło za pewnik gospodarzy, że w najcięższych czasach wysoki cen i urodzaj w intensywnych gospodarstwach majątek przynosił 3 proc. wartości jako nadwyżkowy zysk; 2 proc. uważało się za b. dobry rezultat a 1 i pół za zwykły o ile większe nie było.

Dziś nala doje tylko deficyt, szczególnie na naszych kresach, więc p. dyrektorowi ktoś splatną figla podając taki proc. dochodowości. Gdyby tak było to przy cenie 14 zł. kwintala żyta (!), rolnicy opływałby w dostętki, mając i rentowałyby wspaniale, a „Kryzys w rolnictwie” byłby jako termin całkiem nieznany.

W dalszych dedukcjach swych p. Dyrektor zaleca nie ratować majątków, choć obciążonych, natomiast wzywa do lokowania pieniędzy tezauryzowanych w ziemi, gdyż jest za bezcen, w domach gdyż ich wartość ogromnie spadła zarówno jak w akcjach, które dają do wartości papieru!

Rozumiemy, że gdy kto np. ma znaczną pensję lub inne dochody i nie wie co zrobić z pieniędzmi, może, a fonda przede, kupić folwark lub dom, licząc że bierze билет na loterji, — a nuż, — wygra milion lub przynajmniej stawka mu się wróci.

Ta rada może pochodzić od człowieka dalekiego od roli i nie będącego kamienicznikiem; gorzej jest z ową radą kupna akcji „gdzich kurs jest b. niski”. E. v. minister Skarbu tej rady nie powinien dawać, gdyż wie przecie, że akcja p. uia tego nawet się nie może, bo nie niedaje i dywidendy od niej próżno się spodziewać. Czy wiele jest akcyjnych towarzyszy, którzyby dali coś na kupon dywidendowy z dawną już nieobciężoną.

Radzi się też nieść oszczędności do Kas Komunalnych i innych oszczędnościowych. Pomijając trudność relatywną robienia oszczędności, gdy brak środków do życia widzimy, że te Kasy nie mają gdzie lokować powierzonych im pieniędzy, dla braku pożyczkodawców dających gwarancję zwrotu pożyczki.

Kto daje taką gwarancję? Rolnik nie, gdyż prowadzi interes deficytowy, przemysłowiec nie, bo wciąż jest zgroźny pląta, również jak znacząca bardzo część kupiectwa przy znikomych obrotach i spadających cenach. Ponieważ przedsiębiorcy kredytami nie rozporządzają, gdyż albo bankrutują dzięki trudności zapłaty lub też, — przy znacznej konkurencji tak obniżają ceny, — licząc na „jakoś to będzie” że czują się szczęśliwi gdy niezbyt wiele stracą.

Ze trudno o zarobki dowodzi chociaż zmniejszenie znaczne tak świetnie prosperujących fabryk, jak rządowe fabryki naczyniowosztucznych, one przecie trudności kredytowych nie miały a jednak skurczyły się musially, za czasów dobrej koniunktury i starczyły zapotrzebowaniu nie mogły.

Monopola widział zmniejszającą się konsumpcję i dochodowość a już im chyba dzieje się lepiej niż tym co podatki obciążmy muszą płacić i nie opierają się o Skarb i Państwa choć są przedsiębiorstwami autonomicznymi.

Nie pomoże i zalecane zmniejszenie skali życia, co dobrze brzmi w ustach tych co mają te skądle jessze wysoka, ale gdy cukier jest niedostępny a sól już zbyt, tam chyba post Ghastnego pozostaje jako dalszy stopień przystosowania się do zmienionych warunków.

Radził też, że zmniejszać produkcję a nawet ją powiększyć z względu na bilans handlowy i płatniczy, ale z czego ma rolnik dopłacać do deficytowej produkcji, — pomimo zapewnienia, że 14 zł. kwintal żyta daje już słizny dochód?

W miastach ceny na wszelkie produkty spadają a w miarę jak spadają urzędy obniżają ceny wytworów z tych produktów i ceny muszą dalej spadać, bo pośrednik i kupiec swój zarobek otrzymać musi.

Natomiast podatki, świadczenia i tworzenie coraz to nowych funduszy, tej nowej plagi systemu funduszoznani, obciążają jeszcze bardziej producenta, który gdy upadnie nie będzie już przez nikogo zastąpiony, chyba przez Państwo, jako takie a wiemy do czego to prowadzi?

Jedność kasy była zawsze uważana za warunek niezbędny w gospodarstwie państwowym.

Obecnie przy zmniejszeniu budżetu i coby być powinno zmniejszeniu odpowiednim podatków nakładanych na obywateli, okazuje się, że te podatki szalenie wzrastają, a to dzięki przeniesieniu niektórych funkcji państwowych na samorządy, — oraz tworzenia silnego opodatkowania uboższego na rzecz specjalnych funduszy.

Budżet zarządca obejmował drogi, prace, weterynaryjne, szkolnictwo w całości, tak, że miastyni zestawiane ogólne przychodów i rozchodów państwowych, dających wyraźny obraz obciążeniu ludności oraz prowadzenia gospodarstwa państwowego.

Dziś minister finansów przedstawiając budżet, może wyliczyć na znaczne jego zmniejszenie coroczne, jako na dążenie do kompresji wobec anemji płatniczej obywateli.

Budżet na rok 1933/34 jest zamknięty

z nieoborem — 450 milionów zł. — Co to oznacza? Oznacza to, że pomimo uchwalania nowych podatków, przewiduje p. minister niewypłacalność płatników w stosunku do lat ubiegłych. — Pomimo to stworzyliśmy fundusz drogowy t. j. obciążenie pozabudżetowe, które niefiguruje w wydatkach i wpływach ministerstwa komunikacji a ma być pobrany z ludności uznanej za chorą na niewypłacalność.

Mamy fundusz pracy z nowego obciążenia pozabudżetowego tych że płatników, budżetem ministerstwa pracy nie objęty.

Projektuje się fundusz weterynaryjny nie wchodzący do budżetu ministerstwa choć figuruje tam departament weterynaryjny.

Prócz tego mamy oddzielne przedsiębiorstwa państw. jak skomercyjizowane kolejnictwo, którego tylko saldo w części figuruje jako dochód budżetowy, przy czym to przedsiębiorstwo, w razie deficytu może zaciągnąć pożyczki, a gdyby stało się niewypłacalnym, musialby Skarb stracić wyróżnić. Samo zaś przedsiębiorstwo nie liczy procentów od kapitału wew. włożonego z dotacji państwowych.

Mamy fundusze ubezpieczenia od ognia, od nieszczęśliwych wypadków, od bezrobocia robotników, od bezrobocia umysłowych pracowników, ubezpieczenia na starość, od emalidztwa.

Te wszystkie formy ubezpieczeń są obowiązkowe a więc nie są niczym innym jak skrytą formą podatku, a cięższą na życie ekonomicznem, mającą nawet częściowo charakter pożyczki państwowej, gdyż kapitały zapisowe tych instytucji muszą być lokowane w papierach państwowych państwowych pożyczek.

Nie dziwnego, że obywatel placący został przez mnogie pompy zupełnie ze środków pieniężnych wypompowany i dzisiaj najpotężniejsze narządza ssąco - tłoczące nie mogą zeń wycisnąć tego, czego już nie posiada.

St. Wańkiewicz

KRONIKA wileńska

Czwartek
Dnia 22
Paźnika
Jutro
N. Serca Jer.

Wschód słońca g. 2,44

Zachód słońca g. 7,57

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

z dnia 21 czerwca 1933.
Ciśnienie średnie: 756.
Temperatura średnia: +16.
Temperatura najwyższa: +19.
Temperatura najniższa: +12.
Opad w mm.: 0,4
Wiatr: północno-zachodni.
Tendencja: wzrost.
Uwagi: zachmurzenie zmienne.

PROGNOZA POGODY P.I.M. na dzień dzisiejszy:

Dalsze polepszenie się stanu pogody ciepłej, słabe wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

NABOŻENSTWA

— Nabożeństwa. W kościele Ś.S. Wizytek we czwartek, tj. dnia 22 bm. o godz. 6 wieczorem będą odprawione cztery Ewangelje.

W piątek, dnia 23 bm. rozpoczyna się 40-dniowe nabożeństwo z okazji uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego.

Porządek nabożeństw następujący:
Piątek: Prymarja o godz. 7, suma o godz. 10, nieszpory o godz. 5.
Sobota: Prymarja o godz. 7, wotywa o g. 9, nieszpory o godz. 5.
Niedziela: Prymarja o godz. 7, wotywa o godz. 9, suma o g. 11, nieszpory o g. 5.

Z soboty na niedzielę Przenajświętszy Sakrament będzie wystawiony przez całą noc.

— Procesja Bożego Ciała z odpiewaniem czterech Ewangelji na terenie Szpitala Wojskowego O. W. Wilno na Antokolu odbędzie się 22 czerwca o godz. 18-tej. Udział w procesji wezmą: personel Klinik USB i Szpit. Wojsk., oraz delegacja t. garnizonu. Przygrywką będą orkiestry wojskowe.

URZĘDOWA

— PRZEJĘCIE PRZEZ SKARB PODATKOWY MIEJSKICH. W „Dzienniku Ustaw” Nr. 43 ukazano się rozporządzenie ministra skarbu, o przejęciu przez władze skarbowe wymiaru i poboru niektórych podatków.

Na podstawie tego rozporządzenia, z dniem 1 lipca r. b. urzędy skarbowe — przejmują od władz samorządowych wymiar i pobór państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, podatku od lokali, oraz państwowego podatku od nieruchomości i państwowego podatku od placów budowlanych. W Warszawie oraz Białymostku, Bydgoszczy, Łowiczu, Łodzi, a w Wilnie przejęcie przez urzędy skarbowe od władz samorządowych wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości, oraz państwowego podatku od placów budowlanych nastąpi 1 września r. b., podatku od lokali 1 października r. b. Wobec przejściowym od daty przejęcia czynności przez urzędy skarbowe odskądowanie za wymiar i pobór tych podatków rozporządzenie rozdziela w sposób następujący: z wpływów osiągniętych z podatku od lokali od końca grudnia 1933 r. władze skarbowe potrącać będą na rzecz funduszu rozbudowy miast i funduszu kwatunku wojskowego 3 proc

„SKIPPY” — „PAN”
Są filmy dobre i złe, mądre i głupie. „Skippy jest dobry i mądry. — Skippy — to maly chłopiec o wielkim sercu. Wychowany dobrze nie jest, pomimo, że ma zamoznych rodziców. Potrafi nawet nie umyć się rano i gwizdać przy stole. Ale zato ma złote serce. Dla swego matego przyjaciela Sooky'ego zdobywa się na największe wysiłki byle nie widzieć smutku na jego twarzy. Skippy robi więcej. Zmienia charakter swego ojca i zbliża go do siebie.

Obraz ten powinien znaleźć się na ekranie w czasie roku szkolnego. Tyle prawdy psychologicznej w ujęciu duszy dziecka, tyle ogromnej miłości, tyle uroku świata dziecięcego — przemawia z tego filmu, że zachwyci on nie tylko dzieci, ale i tych, którzy dzieci kochają. Zespół młodych artystów jest doskonale ułożony.

Świetny, rzetelnie utalentowany aktor to Jackie Cooper (Skippy) Dink z „Czempka”. Gra jego nie ma nawet cienia sztuczności. Jest naturalny i prawdziwy w każdym poruszeniu. Reszta obsady: Robert Coogan, (Sooky) brat wyrosniętego dzis Jackie Coogana, Mitz Green (Eliza) i Jack Searle (Sydney), który bardzo dobrze zagrał mamego synka i skarżypę.

Całość filmu, choć nieco rozwleczone dialogami, jest interesująca i zasługuje na obejrzenie.
Tad. C.



Samoloty komunikacyjne kursują codziennie (także w niedziele i święta)

PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 60 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRZELICĄ! WYBRĄZ SOBIE OGROM TEJ KŁĘSKI I POPIERAJ WALKĘ Z NIĄ. KUPUJCIE NALEPKI PRZECIWGRZELICZE! POPIERAJCIE BUDOWĘ SANATORJUM POD WILNEM.

tytułem odškodkowania, z czego 1 i pół proc. wypłacane będą miastom za dokonany wymiar, 1 i pół proc. zachowywać na dochód skarbu państwa, z wpływów zaś na rzecz miasta władze skarbowe potrącać będą na dochód skarbu państwa 1 i pół proc., jako odškodkowania za pobór. Poczawszy od 1 stycznia 1934 r. pełne 3 proc. od całej sumy wpływów — przypadać będzie skarbowi p. listwa.

Podobnie przedstawia się rzecz przy podatku od placów budowlanych z tą różnicą, że z wpływów na poczet dodatków komunalnych urzędy skarbowe potrącać będą na rzecz skarbu państwa 1 proc. za pobór tych dodatków. Odskądowanie za wymiar podatku od nieruchomości wypłacać będą władze skarbowe związkiem komunalnym do końca marca 1934 roku w wysokości 2 proc., za pobór zaś dodatków komunalnych do tych dodatków, władze skarbowe potrącać będą na rzecz skarbu państwa 1 proc. wym. groźbienia.

Od dnia 1 kwietnia 1934 r. skarbowi państwa przypadać będzie pełne 2 proc. odskódowania za wymiar i pobór dodatków komunalnych do państwowego podatku od nieruchomości.

MIEJSKA.

— NARADY NAD BUDŻETEM. Wczoraj odbyła się w Województwie konferencja poświęcona nowemu preliminarzowi budżetowemu miasta. Konferencję przewodniczył mezelnik wydziału samorządowego p. Rakowski. Wzięły w niej udział Kolegium Magistratu, delegat rządowy, kierownik referatu budżetowego oraz naczelnik poszczególnych wydziałów Województwa. Wyświetlono szereg projektów zmieniających do zrównoważenia budżetu.

Konferencja miała jedynie charakter informacyjny, nie mniej jednak pozwoliła ciału władczym magistratu, które — wzięte będą pod uwagę podczas obrad Wydziału Wojewódzkiego.

Posiedzenie Wydziału odbędzie się w najbliższy poniedziałek.

— WARBUNKI PRACY W AUTOBUSACH. Wczoraj delegacja personelu technicznego zatrudnionego w komunikacji autobusowej, odbyła konferencję z inspektorem pracy. Omawiano sprawę projektowanej redukcji płac o 25 proc. Po konferencji przedstawiciele pracowników — zostali przyjęci przez dyrektora Jamkowskiego i wicedyrektora Modzelewskiego. Delegacja zakomunikowała, że pracownicy

Wyrok przeciwko terrorystom komunistycznym z Województwa Nowogródzkiego

Wczoraj w Sądzie Apelacyjnym zapadł wyrok przeciwko 18 terrorystom komunistycznym z województwa nowogródzkiego, skazanym w swoim czasie przez Sąd Okręgowy w Nowogródzie, na kary od 2 do 15 lat więzienia. Oskarżeni należeli do organizacji bojowej KPZB we wsi Ostanyne i prowadził wyjątkowo niebezpieczną działalność przeciwko państwu. Jakiego rodzaju była ta działalność świadczy fakt dokonania przez nich zamachu na pocig kolejki waskotorowej na linii Łobna — Nowogródzie w dniu 29 grudnia 1931 r. — Wskutek rozrządzenia szyn parowóz, tender, wagon pocztowy i jeden wagon osobowy spadły z 3-metrowej wysokości z nasypu i cudem tylko jakimś nie połączonym śmiertelnym wypadków, jedynie obsługa pociągu odniosła obrażenia cielesne.

Gdy wreszcie władze bezpieczeństwa, mając dostateczne podstawy, zarządziła aresztowanie winnych, ludność Ostanyne wystąpiła czynnie przeciwko policji, obrzucając ją kamieniami, a nawet użyła broni.

Ogółem jacejka w Ostanyne liczyła około

Przyjazd p. Marsz. Piłsudskiej

WILNO. We wtorek, dnia 20 bm. o godz. 8,40 pociągiem warszawskim przybyła do Wilna p. Marszałkowa Piłsudska z córkami. Na dworcu powitali p. Marszałkowa p. wojewoda wileński, p. wicewojwoda, p. Adam Piłsudski i inni mieszkający w Wilnie członkowie rodziny p. Marszałka, prezes PKP inż. Falkowski, dowódca 1 pp. Leg. pik. Wenda, pp. sta-

rostowie Kowalski i Tramecourt i inni. — Pani z „Rodziny Wojskowej” witając p. Marszałkową, wręczyła jej kwiaty. Bezpośrednio po przyjeździe do Wilna p. Marszałkowa odjechała do Pikiliszek. Rodzinie p. Marszałka towarzyszył w podróży do Wilna adiutant p. Marszałka kpt. Miładowski.

Cegły gotyckie na podwórku przy kościele św. Michała w Wilnie

W związku ze zbliżającą się 300-ną rocznicą śmierci Lwa Sapiehy, komitet uczczenia pamięci wielkiego hetmana i kanclerza prowadzi intensywne roboty nad restauracją tak kryty sapieżyńskiej, jak i wspaniałego grobowca Lwa Sapiehy i jego dwu małżonek. Jak wiadomo, koszyt odnowienia krypty i zbudowania katafalka wzięło na siebie wojsko, pragnąc w ten sposób uczcić pamięć hetmana.

Roboty nie ograniczą się tylko do tych dwóch obiektów i obejmą nawet dziedziniec kościelny. Zostanie usunięte drzewo, zakrywające fasadę kościoła, będzie przebudowane całe podwórze. Właśnie podczas tych robót, przy

zgodzili się na obniżenie poborów o 10 proc.

Interwencyjny otrzymał odpowiedź, że obniżenie zatkobów w skali zapowiadanej jest konieczne z uwagi na sytuację Towarzystwa.

— Egzamin magisterski na Wydziale Humanistycznym USB w terminie jesieni 1933-34 roku akademickiego odbywać się będą od 20 września 1933 r. Do egzaminów zgłaszać się należy pisemnie w czasie od 1 go 8 września 1933 r.

— ZATWIERDZONY WYBÓR REKTORA. Wybór nowego rektora U. S. B. prof. Witolda Stanisławca został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zatwierdzony.

— Sekcja Dramatyczna przy Ognisku Akademickim prosi Koleżanki i Kolegów, mających trochę zdolności a dużo zamiłowania do przedstawień amatorskich, o liczne zapisywanie się do kół. Próby do wystawienia wodevillu rozpoczną się z początkiem roku akadem. Sekcja Rewjowa Kola Dramatycznego wystąpi w dniu 2 br. w Legacji. Zapisy przyjmuje Sekretariat Bratniej Pomocy.

— Posiedzenie Wileńsk. T-wa Ginekologicznego odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 8-tej wiecz. w lokalu Kliniki Położ.-Ginekolog. USB (Bogusławska 3) z następującym porządkiem: 1) Pokazy chorych i preparatów. 2) kol. Meszłowna (gość) — Znaczenie objawy Biernackiej w ginekologii, w szczególności w rokowaniu pooperacyjnym.

— „Kościół św. Anny w Wilnie”. Posiedzenie Sekcji Historji Sztuki, które odbędzie się w dniu 23 bm. (piątek) o godz. 8,40 wieczór w sali Seminarjum Archeologii Klasycznej U. S. B. ul. Zamkowa 11 (drogę podworne na prawo), ma na porządku dziennym referat ks. kapelana dr. Piotra Siedzińskiego „O stylowym charakterze kościoła św. Anny w Wilnie”.

— ORGANIZACJA TARGÓW POŁNOCCYCH. Na ostatnim posiedzeniu komitetu wykomawczego Targów Północnych zatwierdzony został plan organizacyjny Targów oraz omawiana była sprawa ustalenia poszczególnych działów targowych. Głównymi działami będą: — Dział Przemysłowo - Handlowy, — Dział Rolny, — oraz Wystawa Liniarska. Na posiedzeniu obecny był również delegat Towarzystwa Rybackiego P. Obieziński, który zreferował sprawę ewentualnego udziału sfer rybackich w Targach. Sprawa ta jak się okazuje była przedmiotem debaty na odbytym niedawno w Warszawie zjeździe rybackim. — Komitet podkreslił konieczność istnienia takiego działu na Targach w Wilnie i postawił, by sprawę ta była gruntownie omówiona po przedłożeniu konkretnych propozycji ze str. cny linijatorów.

— ZAINTERESOWANIE TARGAMI POŁNOCCYMI powszechnie jest w całym kraju. Świadczy o tem szczegóły zakomunikowane Komitetowi Targów na ostatnim posiedzeniu przez dyrektora Targów. Zgłoszono swój udział w Targach już obecnie z górą pół setki firm, obejmujących kilka ważnych gałęzi wytwórczości krajowej i handlu krajowego. Poza tem odbywa się ożywiona korespondencja wszystkich sfer gospodarczych z Polski z dyrektacją i biurami Targów.

— OBOZY MŁODZIEŻY NAD GRANICĄ. Na pogranicze sowiecko - litewskie kilkotysięczne przybyło kilkanaście grup młodzieży szkolnej i harcerskiej z Warszawy, Krakowa, Poznania, Śląska, Pomorza i Łwowa oraz Łotwy. Ogółem zakwaterowało się w obozach letnich przeszło 3000 osób. Pieczę nad młodzieżą ma KOP.

rozkopywano gruntu znaleziono wczoraj pod brukiem około dziesięciu doskonale zachowanych cegieł gotyckich o wspaniałych profilach.

Cegły te złożono w Oddziale Sztuki Urzędu Wojewódzkiego.

Pochodzenie tych cegieł nie jest wyjaśnione. Nie jest wykluczona obecność większej ilości podobnych cegieł, a może nawet jakichś starych fundamentów.

Roboty restauracyjne są w toku; dokonywane one są — trzeba to podkreślić — tylko dzięki wielkiej ofiarności wojska i społeczeństwa. Oflary nadal są przyjmowane w klasztorze SS. Bernardynek przy kościele św. Michała.

— O EKSPORT WYROBÓW RZEMIESIENICZYCH. Rozpoczęło już pracę biuro eksportowe przy wileńskiej Izbie Rzemieślniczej, którego celem jest wystrzerzenie się o zagraniczne rynki zbytu dla wyrobów rzemiosła wileńskiego. — Na samprzód nawiązane zostaną pertraktacje z Ameryką i Anglią w sprawie eksportu wyrobów z drzewa wileńskiego. — Również eksport obuwia wileńskiego do Z. S. S. R. wkrótce zostanie szczegółowo omówiony. — W początkach lipca udaje się do Moskwy delegacja nowozorganizowanej spółdzielni eksportowej „Butwilk”.

— Kurs pszczelarski. T-wo Pszczelnice z Wileńskiej w dniach od 25 czerwca do 5 lipca br. organizuje 10-dniowy kurs pszczelarski. — Otwarcie kursu nastąpi w dniu 25 czerwca o godz. 17 w lokalu Izby Rolniczej (Wilno, ulica Jagiellońska 3). Zapisy przyjmują dyreżny członek T-wa we wtorek i piątek oraz w dniu 25 bm. od g. 17—18 w lokalu Izby Rolniczej.

— NIECZYNNY TARTAK. Ze względu na techniczne sianaj taniak Sorokina w N. Wilejce. Straciło pracę kilkudziesięciu robotników.

— Autobusy do kolonji Magistrackiej. — Z dnjem 22 czerwca br. ulegnie zmianie rozkład jazdy autobusów do Kolonji Magistrackiej jak następuje:

a) odjazd z Cerkwi 6,46, 15,21, 19,23.
b) odjazd z placu Katedralnego 6,55, 15,30, 19,30.
c) odjazd z Kolonji Magistrackiej 7,25, 19,45, 20,15.
d) odjazd z Oklonji Magistrackiej 7,25, 7,50, 16,00, 16,30, 19,00, 20,00, 20,30.

— Uprzejme zaparcie stoła, katary grubej kieszki, zastój w kiszczak, wzdęcie, bóle w bokach, przechodzą przy użyczeniu rano i wieczór po szklance naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w aptekach i drog.

— BALE I ZABAWY
— Noc Świętojańska. Dorocznym zwyciężcem w dniu 23 czerwca w ogrodzie po-Bernardynskim staraniem T-wa „P. z. P.” odbędzie się wielka zabawa „Sobótka i noc Kupaly”. — W programie: Chór Drukarzy pod dyr. p. W. Mołodziegiego, 2 orkiestry 5 pp. Leg., oraz Pocz. Towowe Zrzeszenia Wojskowego, — tańce ludowe, piękne ognie sztuczne, efekty świetlne, korowód postaci w poszukiwaniu kwiatu paproci, niespodzianki itp. Wstęp 80 gr, ulgowe 40 g. Początek o godz. 7 wiecz.

— Zabawa. W dniu 25 bm., to jest w niedzielę słuchacz trzeciego roku Wyższej Szkoły Nauk Politycznych w lokalu uczelni ul. Arsenalska 8 urządzają z okazji zakończenia wykładu poezjalna „Czarna Kawę” z tańcami aż do rana. Stroje wiosenne. Wstęp zł. 1,50 Akad. 1 zł. Początek o godz. 9 wieczorem.

— TEATR I MUZYKA.
— TEATRY MIEJSKIE ZASP W WILNIE. Teatr Letni w ogrodzie Bernardynskim. Dziś, czwartek 22 bm. o godz. 8,15 w. współczesna komedia, znanego autora Stefana Kiedrzyńskiego „Piorun z jasnego nieba”. Komedia ta obfitująca w momenty satyryczne życia współczesnego jak również przez swe nieoczekiwane sytuacje, budzi żywe zainteresowanie. Ceny miejsc zwyczajne.

— Występy Laureatów. Międzynarodowego Konkursu Tańca Artystycznego w Teatrze Letnim. W poniedziałek dnia 26 bm. o godz. 8,15 czeka Wilno europejska atrakcja: w Teatrze Letnim wystąpi laureaci konkursu, w programie ilustrujący europejską technikę i kierunki sztuki tanecznej. Imprezie tej towarzyszy redaktor (muzyki) prof. M. Gliński. Ceny miejsc podwyższone.

— WYSTĘPY NAJWIĘKSZEJ POLSKIEJ AKTORA Junoszy - Stępowskiego. 30 czerwca i 1 lipca wystąpi w Teatrze Letnim w najwspanialszej swojej kreacji Henryka IV. Kazimierz Junosza - Stępowski, w otoczeniu zespołu Reduty, w doskonałej sztuce Pirandella „Zywa maska”.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Rewja humoru i pieśni. Dziś po raz trzeci rewja humoru i pieśni „Hallo! Witajcie!” w wykonaniu zespołu artystów warszawskich pod kierownictwem artystycznym Witolda Zdzitowieckiego.

Pierwszy program zawiera 17 numerów najnowszych pieśni, piosenek, oraz pelych hu moru skeczów. Atrakcją wielką jest udział w rewji naszej znaney Wilnu Niny Wilińskiej i ulubienica publiczności Mieczysława Dowmunta. Poza tem w pierwszym programie ukaza się: Stanisława Nowicka, Toska Komarnicka, Harry Cort, Stefan Łaskowski, Kazimierz Worch. Orkiestra pod kierownictwem A. Wilińskiego. Ceny miejsc znizone. Początek o godz. 8,30.

— CO GRAJĄ W KINACH?
CASINO — Chamdu.
HELIOS — „Kobieta Kameleon”
HOLLYWOOD — Noce paryskie.
IPAN — Dziewczę z gór.
SWIATOWID — „Serca na rozdrożu”
ADRJA — Kabirja
LUX — Arsene Lupin

— WYPADKI I KRADZIEŻE.
— Przez kogo. Nieznani sprawcy dostali się przez okno do mieszkania Jurgiewicza Teresy (Witoldowa 10) i skradli pistolet syste „Walter”, 50 sztuk naboji, 55 zł., 2 torbki damskie i drobna biużeryj. Łączne straty poszkodowana ocenia na 388 złotych.

Tow. „Opieka polska nad rodakami na obczyźnie”

W lokalu stowarzyszenia Polskich Techników przy ul. Wileńskiej 33 w dniu 10 bm. odbyło się Walne Zebranie Tow. Opieki nad rodakami na obczyźnie pod przewodnictwem ks. Superjora Rzymelki.

Po zaganiu przez p. K. Bakszewiczową, uczczono przez powstanie pamięć rzeczywistego członka Stowarzyszenia, człowieka wielkiej wartości i wielkiej pracy sp. Stanisława Bialasa.

W gorących słowach wyrażono uznanie bylej prezese Stowarzyszenia p. Wandzie Bialasowej z powodu włożonej przez nią niepospolitej energii w pracę — przy wybitnych zaletach charakteru, które łączyły się u niej z subtelnym poczuciem sumienności i ładu.

Na wstępie p. Z. Brzostowska odczytała protokół z ostatniego Walnego Zebrania, które miało miejsce 22 lutego 1931 r.

P. K. Bakszewiczowa podała sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za r. 1932.

P. W. Głowinska podała sprawozdanie kasowe: przychód stanowił 996 zł. 53 gr., rozchód 1905 zł. 0 groszy; saldo na 1 kwietnia 1933 r. 1 zł. 44 groszy.

P. E. Dabrowska złożyła sprawozdanie z działalności i kasowe Biura Informacyjnego Stowarzyszenia, które mieści się przy PUPP, na ul. Słoboc 22 — daje ono informacje i wyrybia wszelkie dokumenty, potrzebne emigrantom przy wyjeździe zagranicę. Przychód stanowił 22 zł. 11 groszy, rozchód 21 zł. 60 groszy; saldo na 1933 r. 51 groszy.

P. J. Burhardtowa odczytała sprawozdanie komisji rewizyjnej oraz udzielone przez nią absolutorium dla zarządu.

Ks. Superjor Rzymelka wygłosił bardzo głą boko ujęty referat: „Niebezpieczeństwo wynarodowienia — zagrożające naszej emigracji”, wysłuchany z nadzwyczajnym zainteresowaniem; zgromadzenie wyraziło wielką

Straty Zdzienioła wskutek ostatniego pożaru

Według obliczeń, zapodanych przez właścicieli nieruchomości, poszkodowanych wskutek ostatniego pożaru w Zdzieniole, ogólne straty w budynkach wynoszą kwotę 1,205.000 zł...

straty w związku ze zniszczeniem przewodów sieci elektronicznej miejskiej sumę 15.000 zł. Razem straty wynoszą około 1,470.000 zł.

23:4: „Cresovia“ WKS Zandarmierja 32:7; WKS Łączność — WKS 2 Dyon Przeciwłotn. 21:11; W piątek nożnej — w sobotę rozegrano mecz „Cresovia“ — „Krafit“...

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

PAN Nancy Brown Nad program: Dodatki dźwiękowe.

HELIOS Kobieta - Kameleon

CASINO TICHU DON

LUX John i Lionel Barrymore ARSENNE LUPIN

Światowid SERCA NA ROZDROŻU Charles Farrell i Madge Evans

Radjo wileńskie CZWARTEK, dnia 22 czerwca

Rzepę ścierniskową, obsypniki, kosy, sierpy Zygmun Nagrodzki

Wytwórnia sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą „E. TROMSZCZYŃSKI”

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach składach specychnych

KOSY, SIERPYPielacze, obsypniki Części zapasowe do kosiarek i żniwiarek

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII nrwiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. Sułkowskiej 9-3

LETNISKO Miejsce wsieliska, szliska, 2 lasy, duży ogród owocowy

ZADAJ TYLKO PRZECIWOBTURKCI Ziola Francuskie THE CHAMBARD

„DZIEWCZĘ Z GÓR” Nancy Brown

„Kobieta - Kameleon”

„TICHU DON”

John i Lionel Barrymore ARSENNE LUPIN

„SERCA NA ROZDROŻU” Charles Farrell i Madge Evans

Radjo wileńskie CZWARTEK, dnia 22 czerwca

Rzepę ścierniskową, obsypniki, kosy, sierpy Zygmun Nagrodzki

Wytwórnia sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą „E. TROMSZCZYŃSKI”

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach składach specychnych

KOSY, SIERPYPielacze, obsypniki Części zapasowe do kosiarek i żniwiarek

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII nrwiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. Sułkowskiej 9-3

LETNISKO Miejsce wsieliska, szliska, 2 lasy, duży ogród owocowy

ZADAJ TYLKO PRZECIWOBTURKCI Ziola Francuskie THE CHAMBARD

„DZIEWCZĘ Z GÓR” Nancy Brown

„Kobieta - Kameleon”

„TICHU DON”

John i Lionel Barrymore ARSENNE LUPIN

„SERCA NA ROZDROŻU” Charles Farrell i Madge Evans

Radjo wileńskie CZWARTEK, dnia 22 czerwca

Rzepę ścierniskową, obsypniki, kosy, sierpy Zygmun Nagrodzki

Wytwórnia sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą „E. TROMSZCZYŃSKI”

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach składach specychnych

KOSY, SIERPYPielacze, obsypniki Części zapasowe do kosiarek i żniwiarek

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII nrwiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. Sułkowskiej 9-3

LETNISKO Miejsce wsieliska, szliska, 2 lasy, duży ogród owocowy

ZADAJ TYLKO PRZECIWOBTURKCI Ziola Francuskie THE CHAMBARD

POSIEDZENIE NACZELNEJ RADY CHADĘCJI. W niedzielę dnia 25 b. m. odbędzie się w Grodnie posiedzenie Rady Naczelnej Czarnejch i białych...

KIEDY WRESZCIE WYPŁACONE BĘDĄ ZASILEKI DLA ZREDUKOWANYCH SEKWESTRATORÓW? Mniej więcej 5 miesięcy temu zredukowano zostało 7 sekwestratorów magistratów...

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

WYBÓR ŁAWNIKÓW W SOBOTE? Dowiadujemy się, że wybór nowych ławników Magistratu m. Nowogródka odbędzie się w dniu 24 b. m. t. j. w najbliższą sobotę.

nowogródzka

URZĘDOWA. W dniu 19 b. m. p. wojewoda Szwedzki przyjął p. Czachowskiego, b. starostę pow. miświńskiego...

ZBIERANIE ORGANIZACYJNE KOMITETU REDAKCYJNEGO „ROLNIKA NOWOGRODZKIEGO”. W dniu 21 b. m. odbędzie się w lokalu Wojew. Twa Organizacyjnej i Kółek Rolniczych...

Stonimiska

WYCIECZKA NA „ŚWIĘTO MORZA” DO GDYNI. Stonimski Oddział P. T. K. na skutek uchwały miejscowego komitetu...

SMIERC WŁOŹCIGI W RZECIE. W dniu 20 b. m. wydobyto z Wierzbabki (dopływ Szczepny) zwłoki topielca...

Zwycięstwo Józefa Żołądzia

Ja sędzę, że niema ważniejszych spraw nad pieniądze, jeśli zachodzą w tym względzie jakieś kwestje niewyjaśnione. Praca społeczna musi być kryształowa...

Józek Żołądź poczuł przenikliwe zimno w sercu, prawie ze strachem popatrzył na Wołowicza. Co to miało znaczyć? Prezes złapał to jego spojrzeńce...

W tym miejscu Wołowicz drgnął mimowoli i oderwał oczy od swoich splecionych rąk. Pierwszy raz od początku zebrania spojrzął bystro i przenikliwie na Żołądzia...

Wycieczka na „Święto Morza” do Gdyni. Stonimski Oddział P. T. K. na skutek uchwały miejscowego komitetu...

Smierc włościgi w rzecie. W dniu 20 b. m. wydobyto z Wierzbabki (dopływ Szczepny) zwłoki topielca...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź drgnął i zwrócił się do niej, jakby zbudzony ze snu i zdziwiony jej obecnością. Co? Z nami? Z tobą i z mną? Dł...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...

Żołądź spojrzał na swoje biurko. Ta fotografia... Przesłonił ją w ostatniej chwili gazetą. Kiedyż nareszcie będzie można oficjalnie...